

---

**Łukasz Flak<sup>68</sup>**

## **RZECZYWISTOŚĆ CYFROWEGO PANOPTYKONU - SPOŁECZEŃSTWO CICHEGO PRYZWOLENIA**

---

**Streszczenie:** Celem publikacji jest zweryfikowanie występowania zjawiska panoptikonu w obecnym społeczeństwie i identyfikacja zagrożeń w specyficznej erze rozwoju zaawansowanych technologii i Big Data. Rzeczywistość wirtualna to bowiem niezwykle istotne społecznie pojęcie z perspektywy medioznawczej, spędzające sen z powiek współczesnym badaczom z dziedzin: socjologii, nauk o komunikowaniu oraz futurologii. Jak wynika z przeprowadzonych badań, na coraz szerszą skalę mamy do czynienia z cyfrowym nadzorem i ingerencją w prywatność użytkowników, co skutkuje niskim poziomem bezpieczeństwa w cyberprzestrzeni. W ramach rozdziału dokonano unifikacji zjawiska poprzez wprowadzenie dodatkowej nomenklatury określającej obecną cywilizację jako społeczeństwo cichego przyzwolenia, zaś erę w jakiej funkcjonujemy - rzeczywistością cyfrowego panoptikonu.

**Słowa kluczowe:** Big Data, nadzór, panoptikon, prywatność, sfera cyfrowa.

### **Wstęp**

Publikacja ma na celu zweryfikowanie stopnia zaawansowania zjawiska panoptikonu cyfrowego oraz zwiększenie świadomości społecznej na temat wykorzystywania oraz przetwarzania danych za pośrednictwem nowych narzędzi komunikacji, takich jak: aplikacje czy portale społecznościowe. Praca dotyczy m.in. pojęć: bezpieczeństwa, kontroli czy wolności. Tekst ma również uwrażliwić społecznie na problemy sfery cyfrowej oraz wskazać pozytywne walory edukacji medialnej, która to w dzisiejszym świecie jest jedyną formą obrony przed całkowitym pozbawieniem nas prywatności.

Głównymi pytaniami badawczymi poniższego opracowania są:

- Czy możemy mówić o prymacie technologii nad człowiekiem i społeczeństwem?
- Czy w dzisiejszym świecie można mówić jeszcze o ideałach, takich jak: prywatność, wolność i bezpieczeństwo?
- Czy istnieje społeczny nacisk na „bycie” online?
- Big Data - ułatwienie czy aparat kontroli?

Badania przeprowadzone były za pośrednictwem kilku metod badawczych, m.in. analizy źródłowej, wywiadu oraz studiów przypadków, które ukażą szerokie spektrum zjawiska panoptikonu cyfrowego występującego w obecnym typie społeczeństwa nastawionego na bycie online 24 godziny na dobę.

Obszernym działem badającym tematy związane ze światem cyfrowym, ujmującym szereg aspektów - socjologicznych, technologicznych, kulturowych czy ekonomicznych - jest futurologia. Futurologia bada zależności technologii i zmian społecznych oraz prognozuje trendy związane z czekającą nas przyszłością. Nie tylko ukazuje aspekty ze strony infrastruktury technicznej oraz metodologicznej, ale ostrzega nas przed nadmiernym rozwojem technologii, poruszając choćby aspekty etyczne, np. związane z moralnością maszyn. Punkt wyjścia stanowi tutaj fakt, iż sfera cyfrowa przeniknęła już do wszystkich sfer życia - od rozrywki, aż po branże do tej pory uznawane za z reguły wolne - działalność kulturalną czy artystyczną.

---

<sup>68</sup> Mgr, Doktorant w Szkole Doktorskiej Nauk Społecznych w dyscyplinie nauk o komunikacji społecznej i mediach, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie. ORCID: 0000-0002-6439-7145.

### **Spółeczeństwo cichego przyzwolenia: kontynuacja nadzoru społecznego**

Fundamentem teorii panoptikonu cyfrowego była XVIII-wieczna koncepcja więzienia autorstwa utylitarysty Jeremy'ego Benthama. Panoptikon według jego koncepcji był budynkiem w kształcie pierścienia podzielonego na cele skazańców, którzy zawsze pozostawali w polu widzenia obserwującego strażnika. Sam strażnik był nadzorcą, miał przebywać w centralnej wieży i pozostawać z założenia niewidoczny, tak, by nigdy nie było wiadomo, w którą stronę spogląda. Bentham założył, że nieprzerwana kontrola więźniów w praktyce nie jest możliwa. Był jednak przekonany, iż identyczny efekt można osiągnąć, wzbudzając w nich samo poczucie, że w każdej chwili mogą być obserwowani. Projekt myśliciela posłużył za inspirację przy tworzeniu zamkniętych instytucji, których nagły rozwój można było zaobserwować w XIX wieku. Dla Michela Foucaulta metafora więzienna także była przydatna. Jego zdaniem panoptyczny model władzy nie pozostał za murami koszarów, szpitali czy szkół, lecz zaczął się upowszechniać na zewnątrz, wpływając na nasze życie codzienne. Tak narodziła się koncepcja społeczeństwa nadzorowanego<sup>69</sup>.

XVII-wieczny panoptikon ma swoje odzwierciedlenie także w dzisiejszym świecie. Koncepcja społeczeństwa nadzorowanego przejawia się obecnie za pośrednictwem sfery cyfrowej, która służy różnym instytucjom i osobom do skutecznej inwigilacji obywateli poprzez użycie ich danych oraz śledząc ich ruchy w sieci i przestrzeni publicznej.

Rozbudowane systemy monitoringu, wideorejestratory, chmury danych, internetowe cookies, algorytmy, skanery kart magnetycznych w bankomatach czy pogramy szpiegujące - to wszystko czyha na nowe pokolenie obywateli, pokolenie uzależnionych od świata technologii. Jak pokazują niepokojące dane udostępnione dzięki działaniom *Fundacji Panoptikon*, rząd notorycznie bez zbędnego powodu sprawdza nas i nasze wrażliwe dane w ZUS-ie czy Urzędzie Skarbowym. Są to bogate zasoby danych zastanych, ale także i dane biometryczne oraz aktualne zdjęcia. Wygrane organizacji w procesach sądowych z licznymi organizacjami to dobry krok w sprawie ograniczenia bezprawnego nadzorowania obywateli, ale przy okazji odkrywanie przerażającego scenariusza, który może zmienić się w identyfikację tożsamości ludzi z tłumy, np. na protestach<sup>70</sup>. Gdzie zatem nasza wolność i bezpieczeństwo? Co w przypadku, gdy dane te dostaną się w niepowołane ręce?

Celem publikacji jest zweryfikowanie występowania zjawiska panoptikonu w obecnym społeczeństwie, będącym kontynuacją społeczeństwa nadzorowanego w erze rozwoju zaawansowanych technologii i Big Data. Pomocna w tym będzie teoria krytyczna, która wyjaśnia porządek społeczny w sposób, który pozwala samej teorii stać się katalizatorem zmian społecznych. Teoria projektowana jest po to, aby oddziaływać na społeczeństwo i zmienić je<sup>71</sup>. Dzięki teorii łatwiej zidentyfikować problem i sprostać wyzwaniu zwiększenia świadomości czytelników w kwestii kompetencji cyfrowych.

Obecnie bowiem większość działań w sieci jest zbyt spontaniczna, występuje w związku z tym szereg problemów, będących bezpośrednio zazwyczaj konsekwencją braku uwagi i zbytnej ufności w sieci. Dziś punktem wspólnym z filozofią minionych stuleci stała się

<sup>69</sup> Panoptikon, [online], <https://panoptikon.org/idea>, (2.03.2019).

<sup>70</sup> K. Iwańska, *Czy ABW inwigilowała uczestników protestów? Wygrywamy w sądzie z Ministerstwem Cyfryzacji!*, [online], <https://panoptikon.org/wygrana-z-mc>, (18.03.2019).

<sup>71</sup> G. Lewicki, *Teoria krytyczna albo śmierć. Dlaczego powinniśmy mówić Marksem?*, [online], [https://pressje.pl/media/pressje\\_shop/article/article\\_\\_issue\\_247.pdf](https://pressje.pl/media/pressje_shop/article/article__issue_247.pdf), (12.10.2018).

filozofia Michela Foucaulta, która służyła za skuteczne narzędzie przymusu. Obecnie doprowadza ona do jeszcze większej homogenizacji społeczeństwa. Największym sprzymierzeńcem norm Foucaulta staje się procedura egzaminu, której jednostki w nowoczesnym społeczeństwie poddawane są nieustannie<sup>72</sup>.

We współczesnym społeczeństwie dyscyplinarnym wszystko dzieje się za tzw. efektem cichego przyzwolenia i brakiem buntu na obieg danych. Bierność i rozproszenie odpowiedzialności, oznaczające kontynuację galopującego procesu algorytmizacji, są głównymi cechami naszych czasów. W ten sposób sami fundujemy sobie kontynuację systemu nadzoru ze strony instytucji wyższego szczebla, będąc tym samym łatwo sterowaną marionetką w rękach władz. Dane użytkowników stają się także środkiem płatności za dostęp do licznych dóbr i usług. Przykładem może być instalacja aplikacji ze sklepu *Google Play* na urządzeniu mobilnym, która to zażądać może od nas szeregu uprawnień lub oferowanie nagród za otwieranie „darmowych” kont bankowych wraz z akceptacją wszelkich zgód marketingowych.

Kamery to także kwestia wygody i zapewnienia bezpieczeństwa, ale poczucie bycia obserwowanym wpływa jednak na naszą sprawczość i zachowanie. Inwigilacja obywateli przez instytucje publiczne i korporacje transnarodowe to proceder, z którym możemy jednak walczyć. Kamieniem milowym są procesy sądowe czy manifestacje *Fundacji Panoptykon*, która działa na rzecz obywateli w sferze ochrony danych, a ostatnimi czasy wygrała także proces z Ministerstwem Cyfryzacji, o którym szczegółowiej w dalszej części wywodu. Niestety coraz częściej ludzie sami decydują się również na śledzenie ich życia non stop w celu uzyskania korzyści, takich jak np. sława czy pieniądze. Taką formę kontroli przyjmuje się w programie „Big Brother”, gdzie aspirujący celebryci sprzedają każdy rąbek swojej życiowej przestrzeni 24 godziny na dobę. Pierwszą, reaktywowaną edycję formatu reklamuje się nawet hasłem hołdującym idei „podglądactwa”: „Wejść z butami w cudze życie”<sup>73</sup>.

Sprzedaż naszej prywatności traktujemy powoli jak naszą powinność i nawet jeśli orientujemy się na chwilę, iż zmierza to w złym kierunku, nie mamy czasu tego analizować. Żyjemy szybko, intensywnie, łatwiej jest nam zastosować system wyparcia tego zagadnienia - tym bardziej, że w natłoku codziennych obowiązków fakt ten zostaje umieszczony na samym dole hierarchii obowiązków.

Nie bierzemy jednak pod uwagę tak dalekobieżnych konsekwencji, jak wykorzystywanie naszych danych do manipulowania preferencjami politycznymi osób głosujących w wyborach. Przykładem tego zjawiska może być mikrotargetowanie psychograficzne, polegające na dokładnej analizie i selekcjonowaniu konsumentów oraz dzieleniu ich na odpowiednie grupy. Określając grupy docelowe, bierze się pod uwagę między innymi zainteresowania odbiorców, ich oczekiwania, potrzeby i pragnienia, a także demografię, ustalając idealnie populistyczny program partii<sup>74</sup>.

<sup>72</sup> N. Organista, *Polityka przymusu wobec ciała. Filozofia społeczna M. Foucaulta w kontekście problematyki płci*, „Dialogi polityczne” nr 13, Toruń 2010, s. 7.

<sup>73</sup> Youtube, *Wejść z butami w cudze życie*, [online], <https://www.youtube.com/watch?v=k3I-E37zens>, (14.03.2019).

<sup>74</sup> P. Potiopa, *Mikrotargetowanie- sukces i wygrana Trumpa w wyborach*, [online], <https://www.ispro.pl/blog/mikrotargetowanie-sukces-przedsiębiorstwa-i-wygrana-trupma-w-wyborach-jaki-jest-ich-wspolny-mianownik/>, (12.03.2019).

Od czasu Benthama (i Foucaulta), wiele zmieniło się w otaczającym nas świecie. Jednak stworzona przed ponad dwoma wiekami wizja nadzoru staje się znów rzeczywista za sprawą nowych rozwiązań technologicznych będących konsekwencją transformacji cyfrowej<sup>75</sup>, której owocem są zjawiska takie jak: AI<sup>76</sup>, IOT<sup>77</sup> oraz Data Science<sup>78</sup>.

Liczne zmiany społeczno-gospodarcze spowodowane procesem cyfryzacji oraz zjawiskiem konwergencji przyczyniły się do rozwoju możliwości oraz alternatywnej drogi poszukiwania informacji w kontrze do mediów tradycyjnych. Zmiana polegała także na uzyskaniu pozycji monopolisty niektórych przedsiębiorstw medialnych, tym samym mocno pozostawiając konkurencję w tyle i kształtując rynek. Spowodowana tym demokratyzacja zaczęła w ten sposób powoli oznaczać kakofonię głosów kreującą ruch w sieci niezbędny dla formowania się nowych modeli biznesu, a co za tym idzie przystosowania się wszystkich branż do nowo panujących zasad<sup>79</sup>.

### **Wolność oraz kontrola w środowisku Internetu i przestrzeni publicznej**

Kontrola według słownika PWN stricte łączy się ze stosowaniem nadzoru: „Jest to sprawdzanie czegoś, zestawianie stanu faktycznego ze stanem wymaganym lub stosowanie nadzoru nad kims”<sup>80</sup>.

Wolność z kolei ma bardzo wiele konotacji - słowa, wyboru, wypowiedzi<sup>81</sup> etc. Jednakże utożsamiać ją trzeba przede wszystkim z brakiem wszelkich form nacisku na jednostkę i pozwolenia na jej wolę czy własny ruch w ramach konkretnego zestawu działań. Czy odnośnie Internetu, a także i całej przestrzeni publicznej, zawsze nam ta „wolność” zostaje ofiarowywana, a jeśli tak, czy bezcelowo?

W „*Galaktyce Internetu*” Manuel Castells pisał: „Mimo, że ty nie dbasz o sieci, one zadbają o ciebie. Tak długo bowiem, jak będziesz chciał żyć w społeczeństwie, tutaj i teraz, będziesz miał do czynienia ze społeczeństwem sieciowym. Żyjemy bowiem w Galaktyce Internetu”<sup>82</sup>. W odwołaniu do Castellsa można byłoby odnieść to do pozoru: swobody wyboru, nieograniczonego kontaktu z ludźmi i wyrażania siebie, bowiem i tak za każdym razem trzeba podporządkować się jakiejś społeczności i działać według ustalonych zasad. Problem w tym, że nie zawsze ustalone normy postępowania są wynikiem umowy społecznej, a wynikiem ustalonym odgórnie np. przez rząd.

<sup>75</sup> G. Westerman, D. Bonnet, A. McAfee A., *The Nine Elements of Digital Transformation*, [online], <https://sloanreview.mit.edu/article/the-nine-elements-of-digital-transformation/>, (12.03.2019).

<sup>76</sup> AI lub SI- dziedzina wiedzy obejmująca logikę rozmytą, obliczenia ewolucyjne, sieci neuronowe, sztuczne życie i robotykę., cyt. za: J. Barrat, *Our Final Invention: Artificial Intelligence and the End of the Human Era*, New York 2013, s. 152.

<sup>77</sup> IoT czyli Internet of Things jest szeroko rozumianą koncepcją bazującą na idei łączności między urządzeniami (M2M – machine to machine). Oznacza to, że zakłada ona możliwość komunikacji, wymiany, przetwarzania oraz gromadzenia danych przez urządzenia jedynie za pośrednictwem sieci komputerowej., cyt. za: CSFI, *Czym jest Internet of Things?*, [online], <https://www.csi.pl/consulting-techniczny/230-czym-jest-internet-of-things>, (10.03.2019).

<sup>78</sup> Data Science- analiza danych, łącząca kompetencje z wielu dziedzin, specjalności takich jak: matematyka, statystyka, bazy danych, programowanie.; za: M. Grzyb, *Czym jest data science?*, [online], <https://mateuszgrzyb.pl/czym-jest-data-science/>, (10.03.2019).

<sup>79</sup> J. Kreft, *Ewolucja strategii transmedialnych korporacji transnarodowych*, Gdańsk 2012, s. 31-35.

<sup>80</sup> PWN, *Kontrola*, [online], <https://sjp.pwn.pl/sjp/kontrola;2473611.html>, (9.03.2019).

<sup>81</sup> M. Szyszkowska, *O wolności*, [online], <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4415>, (10.03.2019).

<sup>82</sup> M. Castells, *Galaktyka Internetu*, Poznań, 2003, s. 319.

Trafnie o współczesnej wolności i nadzorze pisze fiński badacz, Hille Koskela: „Nadzór nie jest już interpretowany jako zagrożenie, ale szansa na pokazanie się przed kamerą. Pokazuje to cała branża vlogerów internetowych, którzy zarabiają na byciu podglądanym. Wytwarza to złudzenie, iż podglądanie w sieci to wręcz przywilej”<sup>83</sup>.

Nicholas Groombridge pisze, że panoptyczna zasada jest obecnie zasadą przyjemności i użyteczności, służącą w określonym, wykreowanym celu. Różnica między kamerą monitorującą a internetową zaczyna się rozmywać<sup>84</sup>. Intuicyjnie wydaje nam się, iż logując się do sieci jesteśmy wolni, nic nas nie ogranicza, możemy czerpać z sieci co i ile chcemy. Sami ustalamy też granice. Jednakże „uchylając drzwi”, pozostawiamy je w pełni otwarte, w konsekwencji nie tylko my możemy przez nie przejść.

Ostatnie miesiące przyniosły nam także niepokojące wieści o ograniczeniu wolności za pośrednictwem zmiany w artykule 13 dyrektywy UE dotyczącej praw autorskich. Ma to na względzie lepszą ochronę twórców i ich dzieł w dobie cyfryzacji i powszechnego piractwa. Przy okazji jednak ograniczać będzie wolność użytkowników, którym treści będą serwowane i filtrowane przez sztuczną inteligencję zaprojektowaną przez korporacje z Doliny Krzemowej. Automatyczne filtry nie uwzględniałyby również kontekstu i charakteru zamieszczanych przez użytkowników treści, więc mogłyby teoretycznie blokować dostęp również do tych legalnych, np. mieszczących się w ramach dozwolonego użytku takiego jak: parodia czy cytaty. Usuwaniu większej ilości treści sprzyjać też będzie chęć uniknięcia odpowiedzialności wobec posiadaczy praw autorskich. Z mających zostać wprowadzonych zmian wynika zatem więcej niepewności i ewentualnych szkód niż zamierzonego pierwotnie pożytku dla twórców<sup>85</sup>. Przy okazji dyrektywy warto wspomnieć także o PR-owskim zabiegu wprowadzania opinii publicznej w błąd poprzez zastosowanie nazewnictwa „ACTA 2”, gdzie z samego rozwikłania skrótu można dowiedzieć się, że ACTA to nic innego jak umowa handlowa dotycząca zwalczania obrotu podrabianymi towarami, a nie ustawa ingerująca bezpośrednio w rynek dóbr i praw autorskich na jednolitym rynku cyfrowym. Systematyzując i sprostowując niejasności (pojawiające się nawet w literaturze naukowej), jest to “procedura 2016/0280(COD)” zwana także “Dyrektywą w sprawie praw autorskich na jednolitym rynku cyfrowym”<sup>86</sup>.

### **Futurologia Lema. Nowe zaawansowane technologie - pomoc czy zagłada?**

Tak naprawdę już w 1964 roku Stanisław Lem w swoim zbiorze esejów filozoficznych „*Summa technologiae*” prognozował mocny trend technologiczny i fakt, że owa technologia może pójść w złym kierunku i służyć zniewoleniu człowieka. Minęło ponad 50 lat i przepowiednia Lema zaczyna się ziszczać i to dokładnie według jego wskazań.

„*Summa technologiae*” stara się pokazać spektrum konsekwencji badań nad sztuczną inteligencją i rozwojem techniki, ukazując z różnych perspektyw zjawisko, które Lem nazwał

<sup>83</sup> H. Koskela, *Webcams, TV shows and mobile phones: Empowering exhibitionism*, „Surveillance & Society”, volume 2, numbers 2/3, North Carolina 2004, pp. 199-215.

<sup>84</sup> N. Groombridge, *Crime control or crime culture TV?*, „Surveillance and Society” nr.1, North Carolina 2002, p. 30-36.

<sup>85</sup> K. Iwańska, *Czy ABW inwigilowała uczestników protestów? Wygrywamy w sądzie z Ministerstwem Cyfryzacji!*, [online], <https://panoptikon.org/wygrana-z-mc>, (18.03.2019).

<sup>86</sup> A. Krasiński, *Hura! "ACTA2" do kosza! Artura Kurasińskiego Newsletter*, [online], <https://www.getrevue.co/profile/artur-kurasinski/issues/hura-acta2-do-kosza-artura-kurasinski-newsletter-168183>, (6.06.2019).

fantazmatyką. Dziś możemy powiedzieć, że był to odpowiednik współczesnej wirtualnej rzeczywistości. Ujęcia, z jakim monografia przypatruje się światu cyfrowemu, to: technologia, filozofia i aspekty społeczne.

Ujęcie technologiczne skupia się na aspekcie infrastrukturalnym, w którym świat wirtualny jest pojmowany jako system zależności między mniejszymi podsystemami sprzętowymi. W ujęciu tym rzeczywistość wirtualną uzyskuje się głównie poprzez generowanie obrazów i efektów akustycznych. Stosowane są także doznania dotykowe, a nawet zapachowe czy smakowe. Dodatkowo technologia ta umożliwia interakcję ze środowiskiem symulowanym przez komputer poprzez różnego rodzaju manipulatory, jak choćby okulary VR.

W ujęciu filozoficznym Lem spogląda także na etyczne konsekwencje przyszłych technologii. W rozdziale „Fantamologia” autor stwierdza, iż ludzka percepcja jest ograniczona przez biologię. Opisuje także intellektronikę, gdzie inteligencja maszyn zacznie dorównywać lub przewyższać ludzką. Co więcej, problemy stojące przed ludzkością mogą przewyższyć możliwości intelektualne badaczy z krwi i kości. Czego powinniśmy się spodziewać (lub obawiać) w takiej przyszłości?

Perspektywa społeczna związana jest z uczuciem immersji<sup>87</sup>, czyli zagłębieniem się człowieka w świat wirtualny związany z wirtualnymi spacerami po ośrodkach kultury czy korzystaniem z portali społecznościowych. Z jednej strony ułatwia to nam życie, z drugiej zastępuje tradycyjną komunikację, w skutek czego np. zanikają więzi społeczne czy zaczyna występować kryzys tożsamości.

Powstają pokolenia – selfie i smartfonów, czyli pokolenie Z, które to korzysta z portali społecznościowych w celu komunikowania się. Każdego dnia dodają wpisy, posty, oznaczają hasztagami oraz relacjonują swój dzień. Smartfon to rzecz, z którą się praktycznie nie rozstają. W ramach pokolenia Z można wspomnieć także o kulturze cyfrowego narcyzmu. Emocje i reakcje w sieci działają wedle Idei Mix (social mix), czyli swoje emocje czy reakcje na daną sytuację musimy spłaszczyć do dostępnej palety reakcji, np. na Facebooku do 6 reakcji, a dawniej do jednego przycisku „Lubię to”<sup>88</sup>.

Technologie mogą ingerować także w rozwój i naturę człowieka stymulując ją. Badania nad ludzką świadomością i umysłem dzięki nowym technologiom i wirtualnej rzeczywistości prowadzone są na Uniwersytecie w Toruniu przez Włodzisława Duchę i Joannę Dreszer. Mają one na celu nauczenie dzieci w wieku przedszkolnym rozwiązywania skomplikowanych problemów matematycznych w kilka minut. Nadal trwają zapisy na cykl badań. Pierwsze badania wykazały, że można wyeliminować u dziecka dyskalkulie poprzez zmianę myślenia o liczbach i trening poznawczy w formie gry, które uczą dziecko dobrych nawyków<sup>89</sup>.

Świat cyfrowy jest także obecny w szeroko pojętych dziedzinach artystycznych, w świecie sztuki multimedialnej przoduje kanadyjka Janet Cardiff i jej „spacery audialne”. W ramach nich uczestnik porusza się, korzystając z komend głosowych i pasm akustycznych „nałożonych” na namacalną, realną przestrzeń. Jej „spacery” z wykorzystaniem rozszerzonej

<sup>87</sup> M.W. Krueger, *Artificial Reality II. Addison-Wesley Reading*, London 1991, p. 84-87.

<sup>88</sup> S. Musterd, R. Andersson, *Housing Mix, Social Mix, and Social Opportunities*, „Sage Journals’ Vol 40, Issue 6, Amsterdam 2005, p. 771-774.

<sup>89</sup> Youtube, *Jak technologie zmieniają społeczeństwa- TEDxToruń*, [online], <https://www.youtube.com/watch?v=h6AEKFvPOpI>, (9.03.2019).

rzeczywistości to absolutne novum łączące dwa odrębne sobie światy – sfery: wizualną i audialną. Podobne mechanizmy zastosował także Daniel Lieberskind, który połączył obraz rzeczywisty z nakładanym na niego obrazem przestrzeni informacyjnej w Muzeum Kultury Żydowskiej w Berlinie<sup>90</sup>.

Zważając na ogromny potencjał informacyjny technologii Augmented Reality, znajduje ona obecnie zastosowanie przede wszystkim w muzealnictwie (wirtualne muzea, wirtualni przewodnicy, digitalizacja<sup>91</sup> dzieł zniszczonych, odtwarzanie archiwalnych wystaw, turystyce, marketingu czy PR.

Wszystkie te ujęcia można sprowadzić do usprawnienia pracy ludzkiej i zabawy widza, ale istotny jest też fakt „własnego życia” SI, co analizowane jest w tym momencie m.in. w ośrodku badawczym Massachusetts Institute of Technology. Pojęcie moralności maszyn zostanie przedstawione w dalszej części wywodu.

Część empiryczna opracowania została oparta o dwie istotne metody badawcze – wywiad ekspercki oraz studium przypadku. Badania jakościowe wydają się w tym przypadku bardzo zasadne z perspektywy charakteru problemu badawczego, gdyż „przeobrażają świat wirtualny oraz rzeczywisty w serie reprezentacji, takich jak: wywiady, rozmowy, nagrania i własne uwagi. Na tym poziomie taki eksperyment badawczy to interpretatywne i neutralistyczne podejście do świata, próbujące nadać sens lub interpretować zjawiska przy użyciu terminów, którymi posługują się badane środowiska”<sup>92</sup>.

W pracy posłużono się wywiadem eksperckim w formie standaryzowanej, służącym dopełnieniu poruszanych problemów i pozwalającym na uzyskanie szerszego kontekstu oraz nadanie badaniom konkretnego kierunku.

Ze względu na specyfikę tematu, analizy dokonuje się pod określonym poprzez pytania kątem, który szeroko zarysuje tematykę poruszanych aspektów, dając badanemu ogromną intersubiektywną przestrzeń do interpretacji omawianego środowiska<sup>93</sup>.

Studium przypadku jako metoda w badaniach jakościowych służy natomiast opisaniu epifenomenu życia społecznego, czyli wyobrażeń na temat naszego otoczenia – ekonomicznego, politycznego, socjologicznego, etc. w obliczu sfery cyfrowej. Ma ono także na celu ukazanie zależności pomiędzy istnieniem zaawansowanych rozwiązań technologicznych a praktykami kulturowymi obecnej cywilizacji i związanymi z nimi zagrożeniami<sup>94</sup>.

<sup>90</sup> W. Siwak, *Matrix i Pół-Matrix, czyli rzeczywistość wirtualna i rzeczywistość rozszerzona jako wyzwania dla tożsamości, kultury, sztuki i edukacji*, „Transdyscyplinarne Studia o Kulturze (i) Edukacji” nr. 11, Bydgoszcz 2016, s. 363-364.

<sup>91</sup> Digitalizacja - ucyfrowienie tradycyjnych zasobów danej instytucji, w skutek archiwizacji lub rekonstrukcji zniszczonego dzieła., cyt. za: A. Tarkowski, J. Hofmokl, M. Wilkowski, *Digitalizacja oddolna. Partycypacyjny wymiar procesu digitalizacji dziedzictwa*, b.m.w. 2006, s. 9-10.

<sup>92</sup> N. K. Denzin, Y. S. Lincoln, *Metody badań jakościowych T. I*, Warszawa 2009, s. 23.

<sup>93</sup> A. M. Nikodemka-Wołowik, *Jakościowe badania marketingowe*, Łódź 2004, s. 155.

<sup>94</sup> S. Kita, *praca doktorska pt. „Świadomość konsumencka jako aspekt świadomości społecznej Socjologiczne studium przypadku na przykładzie studentów nauk humanistycznych”*, [praca niepublikowana], Katowice 2008, s. 10-12.

## **Badania użytkownika sfery cyfrowej – metody jakościowe jako narzędzia eksponujące fenomen badawczy**

Aby skonfrontować wiedzę zdobytą dzięki licznym obserwacjom oraz przeglądzie literatury, postanowiono przeprowadzić krótką rozmowę ekspercką ze specjalistką w dziedzinie digitalu (New Business Manager), a także wieloletnią specjalistką ds. mediów społecznościowych - Joanną Kropisz<sup>95</sup>. Ekspert usłyszał kilkanaście pytań na temat nowych technologii, ery mediów społecznościowych i dominacji AI nad człowiekiem.

Podczas wywiadu jednoznacznie stwierdzono, iż mamy obecnie do czynienia ze społecznym naciskiem na partycypację w wirtualnej rzeczywistości. Doczekaliśmy się czasów, w których wszystko powoli przenosi się do sfery online, ludzie oglądają oferty i zapoznają się z usługami z poziomu smartfonu w pośpiechu, będąc np. w komunikacji miejskiej. Ulotki czy banery przechodzą do lamusa, nie zwraca się na to obecnie zupełnie uwagi. Ceni się także szybkość reakcji i rzetelność usług - to zaś zapewniają nam narzędzia takie jak Facebook czy Instagram.

Zdecydowanie zatarła się granica pomiędzy środowiskiem wirtualnym a rzeczywistym. Gdziekolwiek byśmy się nie znajdowali, ludzie są podłączeni do sieci, korzystają ze smartfonów, laptopów, rozmawiają przez Messengera. Na przykład na uczelni mało kto używa zeszytu do zapisywania notatek, projekty także robimy online w tzw. chmurach. Na przestrzeni lat strasznie się te światy zmieszały. Wręcz ta rzeczywistość wirtualna zaczęła dominować i raczej trzeba się jej podporządkować. Student bez dostępu do Facebooka i grupy dedykowanej dla roku studiów jest pozbawiony istotnych informacji, a przynajmniej na pewno te informacje docierają do niego z dużym opóźnieniem. Także na coraz większej ilości stanowisk na rynku pracy musimy używać serwisów społecznościowych i informacji z sieci. Są one wpisane pośrednio w listę obowiązków pracowniczych<sup>96</sup>.

Zmiany społeczne dotyczą większości społeczeństwa, starsze osoby także korzystają ze sprzętu komputerowego. „Moja babcia zaczęła korzystać ostatnio z Internetu, kupiła komputer i potrafi korzystać nawet z Google Maps, co mnie kompletnie zszokowało”, mówi Joanna. Starsze pokolenie czasem broni się przed sferą cyfrową, ale wywiera się nacisk, aby także założyły sobie kartę do konta bankowego czy korzystały z portali aby czuć się mniej samotnie. Wiele osób korzysta z takich możliwości, tym bardziej, że samo Ministerstwo organizuje kursy dla tzw. wykluczonych cyfrowo, dofinansowując im również zakup sprzętu komputerowego. W domu możemy sprawdzić gdzie możemy zakupić dany produkt, zarezerwować wizytę u lekarza czy u kosmetyczki. Jest to ogromna wygoda. Czasem jednak zbytne zaufanie jest złudne i prowadzi to do sytuacji, gdzie ludzie zamiast iść do lekarza „leczą się” sami według porad z Google’a.

Korzystanie z mediów internetowych generuje także negatywne zmiany społeczne, które prowadzą do zaniku więzi społecznych czy sytuacji, gdy nie widzimy swoich emocji, działamy wokół kilku wybranych poprzez emotikony, które nie zawsze odzwierciedlają nasz stan emocjonalny. W sieci mamy także poczucie, że możemy więcej i często z tego przywileju korzystamy. Niestety również w negatywny sposób, stosując np. mowę nienawiści choćby w stosunku do ludzi znanych nam z telewizji, czego nie zrobilibyśmy zazwyczaj w świecie

<sup>95</sup> Ł. Flak, *Wywiad z Joanną Kropisz*, [praca niepublikowana], Kraków 2019.

<sup>96</sup> M. Popiołek, *Czy można żyć bez Facebooka?*, Kraków 2018, s. 14-30.



rzeczywistym. Kolejną negatywną konsekwencją jest wyciek danych, których sami dostarczamy w Internecie o sobie, czasem zamieszczamy informację, które mogą np. posłużyć złodziejowi jako źródło informacji, że w określonym czasie nikogo nie ma w domu. Dane w chmurach też poddane zostają atakom hakerskim, trzeba więc uważać co i gdzie umieszczamy. Zawsze znajdzie się ktoś, kto zechce wykraść nasze dane i znajdzie odpowiednią lukę w danym systemie.

Możemy także mówić o prymacie technologii nad człowiekiem. „Mamy smartfony z możliwością odblokowania za pomocą twarzy, ale musimy kontrolować rozwój technologii, która powoli zaczyna zmierzać w niebezpiecznym kierunku. Świetnie ilustruje ten stan i przewiduje, co może się stać, serial „Black Mirror”, opisuje Joanna Kropisz.

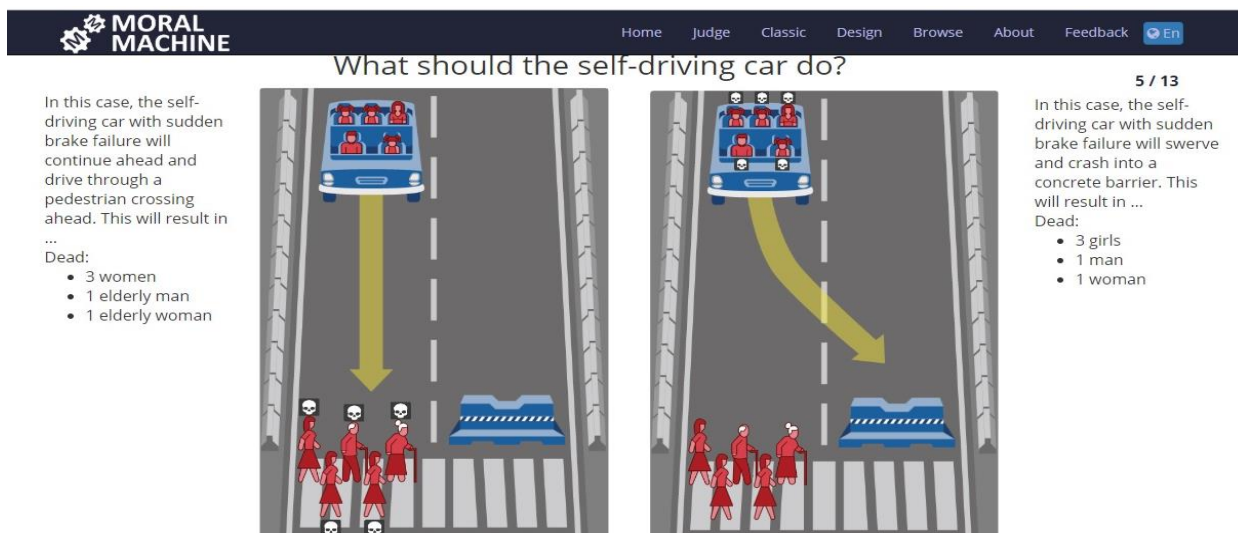
Sztuczna inteligencja jest pomocna, ale może też nam w przyszłości zagrozić. W sieci tak naprawdę utowarawiamy także własną prywatność. Nadajemy również nam samym cechy produktu, który kreujemy.

Słowa ekspertki potwierdzają tylko zdobyte na wcześniejszym etapie badań informacje. Poświadczają je także przeanalizowane studia przypadku – system totalnego monitoringu w Krakowie oraz decyzje algorytmu w ramach autonomicznych samochodów będących obiektem badań MIT.

Jeśli chodzi o przestrzeń publiczną, ciekawym studium przypadku okazał się ostatnimi czasy projekt Urzędu Miasta Krakowa, który zakładałby obarczenie wideorejestracją „każdego centymetra przestrzeni” w mieście pod pozorem zwiększenia bezpieczeństwa mieszkańców. Na każdej latarni miałyby zostać zamontowane kamery i system, który mógłby np. głosowo upominać osoby zakłócające porządek publiczny. Nie wszystkie kamery byłyby prawdziwe, ale sam fakt inwigilacji społeczności oburzył krakowian. Mamy tu do czynienia z idealnym odwzorowaniem sytuacji opisanej przez Benthama w XVII wieku. Kilkumiesięczny proces analiz i konsultacji społecznych oraz środowiskowych poskutkowało na szczęście odrzuceniem projektu w całości<sup>97</sup>.

Kolejnym przykładem są autonomiczne samochody, które kompletnie nie wymagałyby zaangażowania kierowcy. Na dedykowanej stronie internetowej MIT można znaleźć jednak symulację, według której autonomiczne samochody będą podejmować samodzielne decyzje – np. w sytuacji decydującej o życiu i śmierci, wymagającej maksymalnie kilkunastu sekund na reakcje. Symulacja polega na dokonaniu wyboru kto straci życie, na razie to jednak my możemy postawić się w roli maszyny. Czy zatem jesteśmy do końca wolni, czy algorytmy przejmą kontrolę nad naszym życiem?

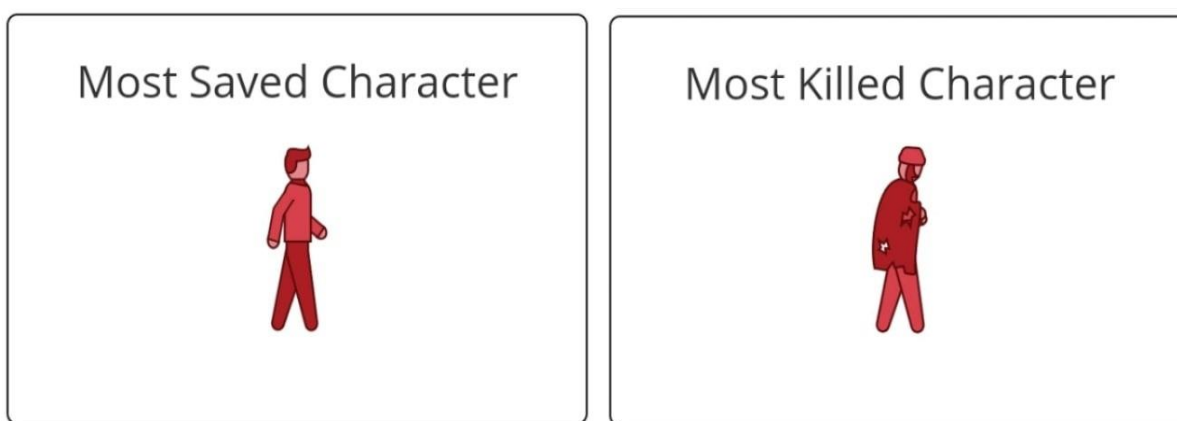
<sup>97</sup> A. Obem, M. Szumańska, *Kamerowe wolty w Krakowie*, [online], <https://panoptykon.org/wiadomosc/kamerowe-wolty-w-krakowie>, (19.03.2019).



**Ilustracja 1. Warianty decyzji algorytmu podczas przewidywanego wypadku drogowego**

Źródło: MIT, What should the self-driving car do?, [online], <http://moralmachine.mit.edu/>, (11.03.2019).

Na potrzeby sprawdzenia mechanizmu decyzji algorytmu autor publikacji wziął udział w wirtualnej symulacji wydarzeń na dedykowanej stronie MIT poprzez zaprogramowanie mechanizmu dokonującego decyzji. Jak wyniknęło z podsumowania, zostało wygenerowane za pośrednictwem kilkakrotnego wyboru ofiar podczas danej kolizji drogowej, system kompletnie nie licząc się ze względami etycznymi dokonywał chłodnej kalkulacji wyborów użytkownika testu, co w tym przypadku dało rezultat w postaci „zabijania” jednostek słabszych w społeczeństwie – bezdomnych, kobiet w ciąży, starszych, otyłych czy zwierząt. Na ilustracji można zauważyć część podsumowania, które określa, iż na podstawie wyborów algorytm „eliminowałby” osoby bezdomne, ratując częściej ludzi zamożnych i pracujących, oceniając to względem cech zewnętrznych potencjalnych ofiar wypadku.



**Ilustracja 2. Podsumowanie symulacji dot. decyzji algorytmu podczas przewidywanego wypadku drogowego**

Źródło: MIT, What should the self-driving car do?, [online], <http://moralmachine.mit.edu/>, (11.03.2019).

Zatem jak wynika zarówno z literatury, jak i przeprowadzonych badań, obecnie każda sfera zawodowa jest zmuszona przenieść się choć częściowo do sieci i korzystać z możliwości świata cyfrowego. Nie wyklucza to nawet często instytucji kulturalnych, które teoretycznie rządzą się z goła innymi zasadami niż tradycyjne firmy ukierunkowane na zysk. Najnowszy raport *Marketingu Branży Kultury*<sup>98</sup> także porusza aspekt digitalizacji kulturalnej oraz szeroko pojmowanej sfery cyfrowej. Trzema dominującymi trendami w marketingu kultury w roku 2019 będą według prognoz ekspertów są: Augmented Reality/Rozszerzona rzeczywistość, Rozszerzanie oferty przewodników/audio guide'ów o język ukraiński i Basic English oraz Instagram, który nadal dla instytucji kultury jest tematem otwartym, w którym może się zdarzyć sporo interesujących zjawisk. Jednym z najciekawszych zjawisk w ostatnim czasie zostało okrzyknięte m.in. wykorzystanie dzieł sztuki w popkulturze za pośrednictwem Nosowskiej w teledysku „Nagasaki”<sup>99</sup> oraz Beyonce i Jay’a-Z w "Apes\*t"<sup>100</sup>.

### **Panoptykon Benthama w erze technologii cyfrowych**

Musimy zdawać sobie sprawę, iż nowe rozwiązania natury technicznej nie tylko mogą nam ułatwić życie, ale także i je utrudnić. Ostatnimi czasy mamy już pierwsze przejawy odwrotnej funkcji SI w przestrzeni publicznej - przestajemy kontrolować jej rozwój na rzecz tego, iż to technologia zaczyna mieć realny wpływ na nasze zachowania i decyzje. Nie jest jeszcze za późno, by zatrzymać rozpoczynający się proces dominacji sztucznej inteligencji nad człowiekiem. Alarmujące są coraz częstsze przykłady, gdy to człowiek przegrywa w walce z maszyną.

W marcu 2016 roku mieliśmy do czynienia z absolutnym precedensem, gdy niezwykły do tej pory zwycięzca w najbardziej skomplikowanej grze logistycznej świata - GO został pokonany przez robota *AlphaGo* firmy matki Googla - *DeepMind*, który to dzięki nakładającym się sieciom neuronowym zdołał przewidzieć ruchy przeciwnika i przeprowadzić strategię, która pozwoliła mu osiągnąć przewagę nad żywym przeciwnikiem<sup>101</sup>.

Z tą chwilą możemy zerwać z powszechnym przekonaniem, że maszyna nie potrafi myśleć kreatywnie i może jedynie polegać na mechanizmie Touringa<sup>102</sup>. Do tej pory kreatywność i procesy myślowe były zarezerwowane dla istoty żywej. Z obserwacji nad SI można zauważyć, że roboty dzięki swoim mechanizmom opartym na algorytmach i zaawansowanych obliczeniach matematycznych są w stanie odwzorować także sztukę.

Mowa tutaj o zupełnie nowej dziedzinie - Artificial Art., czyli porzuceniu cielesności i wyobraźni człowieka na rzecz Sztucznego Artysty, dzięki czemu będą mogły powstać portrety uczynione robotyczną ręką oraz wyliczone, algorytmiczne wizerunki bez modelu.

<sup>98</sup> J. Gugniewicz, *Marketing w branży kultury i sztuki 2018/1019*, [online], <https://nowymarketing.pl/a/20727,marketing-w-branzy-kultury-i-sztuki-na-przelomie-2018-2019>, (5.06.2019).

<sup>99</sup> VEVO, *Nosowska- Nagasaki*, [online], <https://www.youtube.com/watch?v=dIngXupNdVM>, (15.03.2019).

<sup>100</sup> VEVO, *The Carters- Ap\*\*\*t*, [online], <https://www.youtube.com/watch?v=kbMqWXnpXcA>, (15.03.2019).

<sup>101</sup> Business Insider, "Zimna maszyna" bez pasji nie będzie już grać w go z ludźmi. Nie ma z kim - pokonała najlepszych z najlepszych, [online], <https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/sztuczna-inteligencja-alphago-od-google-wygrala-z-arcymistrzem/p9c7r42>, (10.03.2019).

<sup>102</sup> Uczenie maszynowe (Touringa)- praktyczne zastosowanie dokonań w dziedzinie sztucznej inteligencji do stworzenia automatycznego systemu potrafiącego doskonalić się przy pomocy zgromadzonego doświadczenia (czyli danych) i nabywania na tej podstawie nowej wiedzy., cyt. za: K. Krawiec, J. Stefanowski, *Uczenie maszynowe i sieci neuronowe*, Poznań 2003, s. 7-10.

Artificial Artist będzie mógł również odtworzyć, dzięki technologii transferu, styl nieżyjącego artysty. Czas jednak pokaże, czy na artystycznej scenie dwa światy, czyli Human Artist oraz Non Human Artist będą walczyć o uwagę czy może koegzystować<sup>103</sup>.

Mimo pozytywnych zastosowań i niezwykłego potencjału AI i innych rozwiązań natury technicznej, trzeba zwrócić uwagę na zjawiska szalenie w ostatnim czasie popularne, o pejoratywnym zabarwieniu i bardzo trudne do udowodnienia związane bezpośrednio z naszą tożsamością cyfrową, którą P.J. Windley, określa jako: „Zestaw danych, które w sposób unikalny opisują osobę lub rzecz oraz zawierają informację na temat jej powiązań”<sup>104</sup>.

Bezpieczeństwo w sieci to bardzo chwiejne słowo, bowiem stałe połączenie i korzystanie z Internetu wystawia użytkowników na szereg zagrożeń, które są związane z samą obecnością w sieci i wymianą wrażliwych danych, m.in. za pośrednictwem strony banku. W ramach najczęstszych zagrożeń wymieniane są phishing<sup>105</sup> oraz pharming<sup>106</sup>. Jedyne co możemy zrobić w tej sytuacji, to zachować czujność – włączać lokalizację w telefonie tylko w razie potrzeby, każdorazowo weryfikować adres URL, stosować szyfrowanie (korzystając z komunikatorów opartych na szyfrowaniu end to end, np. Signal), sprawdzać prawdziwość komunikatów w kilku źródłach, wyszukiwać informacji za pośrednictwem bezpiecznych wyszukiwarek (np. DuckDuckGo), ograniczać podawanie wrażliwych danych do minimum i posiadać aktualne oprogramowanie antywirusowe oraz zaporę sieciową<sup>107</sup>.

Jeśli mowa już o pozbawianiu nas prywatności, nawet pod fasadą szczytnych idei, możemy, a nawet musimy podjąć stanowcze kroki. Skale zjawiska i proces sprzeciwu wobec regulowanego nadzoru, świetnie ukazuje opisana wcześniej sytuacja Krakowa chcącego wprowadzić system tzw. totalnego monitoringu. Inicjatywa *Fundacji Panoptykon*, aby zdusić projekt w zarodku, przyniosła z dniem 19 marca 2019 roku oczekiwany rezultat<sup>108</sup>.

Jak podaje *Fundacja Panoptykon*, projekt od ekspertów uzyskał jednoznacznie negatywne stanowisko: „(...) Przedstawiona koncepcja monitoringu obarczona jest z założenia podstawowymi wadami, prowadzącymi do rażącej sprzeczności z zapisami Konstytucji RP z uwagi na niedopuszczalną ingerencję w wolności i prawa obywatelskie” – czytamy w stanowisku Zespołu, który stwierdza stanowczo, że „(...) pomimo przyznania środków w Budżecie Miasta Krakowa na to zadanie, już sama jego realizacja przez Prezydenta Miasta Krakowa prowadziłaby bezpośrednio do rażącego naruszenia prawa i związanych z tym konsekwencji (abstrahując jednocześnie od licznych problemów technicznych, jakich należałoby się spodziewać przy wdrażaniu proponowanego systemu)”<sup>109</sup>.

<sup>103</sup> A. D. Pawlak, *Prezentacja w ramach konferencji online „Artificial artist is present”*, Academia Electronica, [praca niepublikowana], Kraków 26.03.2019.

<sup>104</sup> P.J. Windley, *Digital Identity*, O'Reilly Media Inc., Sebastopol 2005, s. 8–14.

<sup>105</sup> Phishing- próba wyłudzenia poufnych informacji przez skrzynkę mejlową i portale internetowe., cyt. za: A. Kalinowski, *Technologie cyfrowe*, [online], [https://brain.fuw.edu.pl/edu/images/f/f1/Wyklad\\_11.pdf](https://brain.fuw.edu.pl/edu/images/f/f1/Wyklad_11.pdf), (12.03.2019).

<sup>106</sup> Pharming- próba wyłudzenia poufnych informacji przez przekierowanie użytkownika na fałszywą stronę.; za: A. Kalinowski, *Technologie...*, op. cit., (12.03.2019).

<sup>107</sup> *Ibidem*.

<sup>108</sup> A. Obem, M. Szumańska, *Kamerowe...*, op. cit., (19.03.2019).

<sup>109</sup> A. Obem, *Wstrzymany projekt „totalnego monitoringu” w Krakowie*, [online], <https://panoptykon.org/wiadomosc/wstrzymany-projekt-totalnego-monitoringu-w-krakowie>, (19.03.2019).

## Zakończenie

Jak świadczy owa publikacja, panoptikon cyfrowy to nie tylko uczucie bezpośredniego obserwowania nas, ale przede wszystkim dominacja świata cyfrowego nad rzeczywistym, w którym wirtualna rzeczywistość zaczyna rządzić naszym losem i decydować choćby o naszym być albo nie być w danej branży.

Bardzo istotnym obecnie i przydatnym aspektem jest zdobywanie nowych kompetencji cyfrowych, które mogą nas uchronić przed zagrożeniami związanymi z nowymi technologiami. Teoretycznie nie jest o to trudno - powstają liczne koła naukowe na uczelniach wyższych oraz organizacje działające na rzecz ochrony danych, które realizują liczne kampanie i spotkania uświadamiające. Przydatnym byłby program pilotażowy Ministerstwa Cyfryzacji, który oprócz kampanii społecznych przewidywałby cykle szkoleń z tematyki bezpieczeństwa związanego z uczestnictwem w świecie cyfrowym.

Przeprowadzone badania jakościowe jasno wykazały trend utowarowiania prywatności, a także nacisk na bycie online. Potwierdziło to także przypuszczenia dotyczące istnienia zaawansowanego już zjawiska panoptikonu cyfrowego w obliczu szybkiego postępu technologicznego. Również określenie społeczeństwa cichego przyzwolenia okazało się trafne z perspektywy badań – w większości sami dajemy przyzwolenie na ograniczanie naszego bezpieczeństwa w erze powszechnego dostępu do wrażliwych danych, choćby za pośrednictwem aplikacji. Sfera cyfrowa okazała się więc nieodzownym towarzyszem zarówno wszelkich działań biznesowych, jak i praktyk kulturowych. Kwestia ta jednak niewątpliwie powinna być jeszcze potwierdzona kolejnymi badaniami – zarówno w obrębie szerszej grupy badawczej w ramach badań jakościowych, jak i metod ilościowych, pozwalających sprawdzić m.in. wpływ kompetencji cyfrowych na częstotliwość i jakość świadomej konsumpcji treści.

Podsumowując, jeśli chodzi o proste rozwiązania dla każdego przeciętnego użytkownika sfery cyfrowej, musimy zachować zasadę ograniczonego zaufania. Możemy poprzez metaforę ową czujność wytłumaczyć w prosty sposób - porównując ruch drogowy z ruchem naszym i naszych danych za pośrednictwem złożonej infrastruktury technicznej. Sfera cyfrowa mogłaby być skrzyżowaniem, na którym możemy bezpiecznie przejechać, ale nie tylko stosując się samemu do obowiązujących zasad, ale także wymagając i egzekwując je od innych uczestników ruchu w sieci. Ograniczając zaufanie do wszelakich instytucji (jak pokazuje przykład Krakowa - nawet i do przedstawicieli władz wybranych wcześniej przez nas samych), licznych platform w chmurach, serwisów społecznościowych oraz powszechnych aplikacji, mamy realną kontrolę nad informacjami na nasz temat oraz sytuacjami w naszym otoczeniu. Co za tym idzie, dzięki tej zasadzie nasz przejazd po skrzyżowaniach danych nie naraża nas na niebezpieczeństwo, albo chociaż niweluje część zagrożeń na nas czyhających.

## Bibliografia

1. Barrat J., *Our Final Invention: Artificial Intelligence and the End of the Human Era*, New York 2013.
2. Business Insider, „*Zimna maszyna*” bez pasji nie będzie już grać w go z ludźmi. Nie ma z kim – pokonała najlepszych z najlepszych, <https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/sztuczna-inteligencja-alphago-od-google-wygrala-z-arcymistrzem/p9c7r42>, (10.03.2019).

3. Castells M., *Galaktyka Internetu*, Poznań 2003.
4. CSFI, *Czym jest Internet of Things?*, <https://www.csi.pl/consulting-techniczny/230-czym-jest-internet-of-things/>, (10.03.2019).
5. Denzin N.K., Lincoln Y. S., *Metody badań jakościowych T. I*, Warszawa 2009.
6. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie praw autorskich na jednolitym rynku cyfrowym z dn. 26.03.2019 r., 2016/0280 (COD).
7. Flak Ł., *Wywiad z Joanną Kropisz*, [praca niepublikowana], Kraków 2019.
8. Groombridge N., *Crime control or crime culture TV?*, „Surveillance and Society”, nr.1, North Carolina 2002.
9. Grzyb M., *Czym jest data science?*, [online], <https://mateuszgrzyb.pl/czym-jest-data-science/>, (10.03.2019).
10. Gugiewicz J., *Marketing w branży kultury i sztuki 2018/1019*, <https://nowymarketing.pl/a/20727,marketing-w-branzy-kultury-i-sztuki-na-przelomie-2018-2019>, (5.06.2019).
11. Iwańska K., *ACTA 2 czy Internet dla ludzi?*, [online], <https://panoptykon.org/artikul13>, (12.03.2019).
12. Iwańska K., *Czy ABW inwigilowała uczestników protestów? Wygrywamy w sądzie z Ministerstwem Cyfryzacji!*, [online], <https://panoptykon.org/wygrana-z-mc>, (18.03.2019).
13. Kalinowski A., *Technologie cyfrowe*, [online], [https://brain.fuw.edu.pl/edu/images/f/f1/Wyklad\\_11.pdf](https://brain.fuw.edu.pl/edu/images/f/f1/Wyklad_11.pdf), (12.03.2019).
14. Kita S., *praca doktorska pt. „Świadomość konsumencka jako aspekt świadomości społecznej. Socjologiczne studium przypadku na przykładzie studentów nauk humanistycznych”*, [praca niepublikowana], Katowice 2008.
15. Koskela H., *Webcams, TV shows and mobile phones: Empowering exhibitionism,” Surveillance & Society” numbers 2/3*, North Carolina 2004.
16. Krasieński A., *Hura! „ACTA2” do kosza! Artura Kurasieńskiego Newsletter*, [online], <https://www.getrevue.co/profile/artur-kurasinski/issues/hura-acta2-do-kosza-artura-kurasinskiego-newsletter-168183>, (6.06.2019).
17. Krawiec K., J. Stefanowski, *Uczenie maszynowe i sieci neuronowe*, Poznań 2003.
18. Kreft J., *Ewolucja strategii transmedialnych korporacji transnarodowych*, Gdańsk 2012.
19. Krueger M. W., *Artificial Reality II. Addison-Wesley Reading*, London 1991.
20. Lewicki G., *Teoria krytyczna albo śmierć. Dlaczego powinniśmy mówić Marksem?*, [online], [https://pressje.pl/media/pressje\\_shop/article/article\\_\\_issue\\_247.pdf](https://pressje.pl/media/pressje_shop/article/article__issue_247.pdf), (12.10.2018).
21. MIT, *What should the self-driving car do?*, [online], <http://moralmachine.mit.edu/>, (11.03.2019).
22. Musterd S., Andersson R., *Housing Mix, Social Mix, and Social Opportunities*, „Sage Journals’ Vol 40, Issue 6, Amsterdam 2005.
23. Nikodemka–Wołowik A. M., *Jakościowe badania marketingowe*, Łódź 2004.
24. Obem A., Szumańska M., *Kamerowe wolty w Krakowie*, [online], <https://panoptykon.org/wiadomosc/kamerowe-wolty-w-krakowie>, (19.03.2019).

25. Obem A., *Wstrzymany projekt „totalnego monitoringu” w Krakowie*, [online], <https://panoptykon.org/wiadomosc/wstrzymany-projekt-totalnego-monitoringu-w-krakowie>, (19.03.2019).
26. Organista N., *Polityka przymusu wobec ciała. Filozofia społeczna M. Foucaulta w kontekście problematyki płci*, „Dialogi polityczne” nr. 13, Toruń 2010.
27. Panoptykon, [online], <https://panoptykon.org/idea>, (2.03.2019).
28. Pawlak A. D., *Prezentacja w ramach konferencji online „Artificial artist is present”*, Academia Electronica, [praca niepublikowana], Kraków 26.03.2019.
29. Popiołek M., *Czy można żyć bez Facebooka?*, Kraków 2018.
30. Potiopa P., *Mikrotargetowanie- sukces i wygrana Trumpa w wyborach*, [online], <https://www.ispro.pl/blog/mikrotargetowanie-sukces-przedsiębiorstwa-i-wygrana-trupma-w-wyborach-jaki-jest-ich-wspolny-mianownik/>, (12.03.2019).
31. PWN, *Kontrola*, [online], <https://sjp.pwn.pl/sjp/kontrola;2473611.html>, (9.03.2019).
32. Siwak W., *Matrix i Pół-matrix, czyli rzeczywistość wirtualna i rzeczywistość rozszerzona jako wyzwania dla tożsamości, kultury, sztuki i edukacji*, „Transdyscyplinarne Studia o Kulturze (i) Edukacji” nr. 11, Bydgoszcz 2016.
33. Szyszkowska M., *O wolności*, [online], <http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,4415>, (10.03.2019).
34. Tarkowski A., Hofmoki J., Wilkowski M., *Digitalizacja oddolna. Partycypacyjny wymiar procesu digitalizacji dziedzictwa*, b.m.w. 2006.
35. VEVO, *Nosowska- Nagasaki*, [online], <https://www.youtube.com/watch?v=dIngXupNdVM>, (15.03.2019).
36. VEVO, *The Carters- Ap\*\*\*t*, [online], <https://www.youtube.com/watch?v=kbMqWXnpXcA>, (15.03.2019).
37. Westerman G., Bonnet D., McAfee A., *The Nine Elements of Digital Transformation*, [online], <https://sloanreview.mit.edu/article/the-nine-elements-of-digital-transformation/>, (12.03.2019).
38. Windley P.J., *Digital Identity*, O'Reilly Media Inc., Sebastopol 2005.
39. Youtube, *Jak technologie zmieniają społeczeństwa- TEDxToruń*, [online], <https://www.youtube.com/watch?v=h6AEKFvPOpI>, (9.03.2019).
40. Youtube, *Wejść z butami w cudze życie*, [online], <https://www.youtube.com/watch?v=k3I-E37zens>, (14.03.2019).

#### THE REALITY OF DIGITAL PANOPTICS - A SOCIETY OF SILENT CONSENT

**Summary:** The aim of the publication is to verify the occurrence of panopticon in current society and to identify hazards in the specific era of advanced technology development and Big Data. Virtual reality is a very important social concept from the media perspective, spending time with eyewitnesses to contemporary researchers in the field of sociology, communication and philosophy. As it results from the conducted research, we are dealing with digital surveillance and interference in the privacy of users on a wider scale, which results in a low level of security in cyberspace. The author unifies the phenomenon by introducing an additional nomenclature defining the current civilization as a society of silent consent, and the era in which we operate the reality of digital panoptics.

**Keywords:** Big Data, supervision, panoptics, privacy, digital sphere.